

## Lech Cyruliński (1940-2021)

Lech Cyruliński, na ogół jednak mówiliśmy do niego Leszek, przepracował w Instytucie Fizyki PAN prawie 60 lat. Rozpoczął pracę w roku 1962 w Zakładzie Fizyki Atomowej i Molekularnej, kierowanym przez prof. T. Skalińskiego, który równocześnie szefował Katedrze Optyki, Wydziału Matematyki i Fizyki UW. Chociaż oficjalna siedziba Instytutu znajdowała się wówczas w budynku PAST-y (Polska Akcyjna Spółka Telefoniczna) przy Zielnej 39, to Zakład w całości działał na Hożej 69 w budynku Wydz. Mat. Fiz., aż do roku 1972, w którym to Instytut otrzymał obecną siedzibę w Al. Lotników. W 1973 roku zmieniono strukturę Instytutu i od tego czasu Leszek był pracownikiem Zespołu ON2.2 Oddziału Fizyki Promieniowania i Spektroskopii. Z okazji sześćdziesięciolecia Instytutu (2013 r.) Leszek został odznaczony medalem złotym za długoletnią służbę.

Niestety, nie ma wśród nas osób, które byłyby świadkami początków pracy Leszka, ale wielu z nas pamięta Go jeszcze jako młodego, pełnego życia i bardzo zaangażowanego w pracę człowieka. Leszek był przede wszystkim konstruktorem i perfekcjonistą, dysponującym szeroką wiedzą fachową i umiejętnościami praktycznymi. Nie można było przyjść do Leszka i powiedzieć: zrób mi proszę to.... Trzeba było to to dokładnie przedstawić i wtedy często się okazywało, że należy to zrobić zupełnie inaczej, z innych materiałów, a czasami wręcz, że to powinno być zupełnie czymś innym, niż sobie wymyśliliśmy. Leszek uczestniczył w wielu programach badawczych, jak na przykład opracowanie prototypu magnetometru pompowanego optycznie, realizowanego przez nasz Instytut we współpracy z Instytutem Geofizyki PAN, czy też konstrukcja pułapki magnetycznej, która umożliwiła Krajowemu Laboratorium Fizyki Atomowej, Molekularnej i Optycznej (KL FAMO) w Toruniu otrzymanie, po raz pierwszy w Polsce, kondensatu Bosego-Einsteina. Był też twórcą wielu urządzeń, począwszy od zasilaczy dużej mocy do laserów do przewoźnej, trzystopniowej (pompy rotacyjna, zeolitowa i jonowa) aparatury próżniowej, która umożliwiała uzyskiwanie próżni rzędu  $10^{-8}$  mm Hg, do „hodowania” komórek i lampek rezonansowych. Komórki i lampki były podstawowymi elementami w badaniach z zastosowaniem metody pompowania optycznego, zapoczątkowanych w latach 50 w Polsce przez prof. T. Skalińskiego. Metoda ta, za którą A. Kastler otrzymał nagrodę Nobla w 1966 r., umożliwiała badania subdopplerowskie widm atomowych i cząsteczkowych w epoce przed-laserowej.

Leszek był człowiekiem wielu pasji, a najważniejszą z nich było ulepszanie wszystkiego co się dało, a to samochodu którym jeździł, a to strzelby, z którą chyba nigdy nie udał się na polowanie, a to komputera. Wymagało to oczywiście znajomości tematu, co przekładało się na wspomniane wyżej działania zawodowe, ale nie tylko.

Leszek był bardzo koleżeński i uczynny, i przez długie lata był naszą ostoją w przypadku awarii samochodowych i innych, niecierpiących zwłoki, problemach natury technicznej. W ostatnim okresie wszystkie urlopy razem z żoną Marylą spędzali w Kruczym Borku u państwa Szymachów. Andrzej Szymacha był profesorem na WF UW, a Ela

Szymacha była wieloletnią pracowniczką naszego Instytutu. Kruczy Borek jest letniskiem wielu fizyków tworzących zżyłą społeczność, której Leszek był członkiem.

Ostatnie lata były dla Leszka trudne. Od dłuższego czasu miał poważne problemy zdrowotne. Jego stan bardzo się pogorszył, gdy dwa lata temu, po ciężkiej chorobie, zmarła jego żona. Leszek zmarł 2 lipca 2021 w szpitalu Bielańskim. Do ostatnich chwil pracował, choć na pół etatu. Jeszcze trzy tygodnie przed śmiercią był w Instytucie i ustalaliśmy plany urlopowe oraz kontakt na wypadek gdyby był potrzebny. Niestety, nie ma go już wśród nas.

Do tego, krótkiego i bardzo szkicowego wspomnienia o Leszku, dołączamy bardziej osobiste wspomnienia i opisy zdarzeń przybliżających jego osobę i relacje ze współpracownikami. Są to teksty przysłane przez:

1. Jerzego Krasieńskiego (emerytowany profesor Stanowego Uniwersytetu Oklahomy w Oklahoma City),

2. Małgorzatę Głódź i Andrzeja Orłowskiego (Instytut Fizyki PAN),

oraz dwie fotografie. Na jednej z tych fotografii Leszek jest uwieczniony z Andrzejem Orłowskim, z którym przez lata współpracował (patrz tekst MG).

Szymon Bauch i Jerzy Szonert (Instytut Fizyki PAN)

Warszawa, 19.11.2021